

Japończycy stworzyli superszybka sieć 6G

8 maja 2024

Sieć 6G, która ma zrewolucjonizować łączność bezprzewodową, już wkrótce może stać się rzeczywistością. Japońscy naukowcy właśnie zaprezentowali imponujący pokaz możliwości tej nowej technologii, dając nam przedsmak tego, co nas czeka w najbliższej przyszłości.

Według założeń sieć 6G ma być wręcz przełomowa w porównaniu do obecnej 5G. Prędkości transmisji danych mają być nawet 50 razy wyższe, a opóźnienia spadną do zaledwie 0,1 ms. Wszystko to dzięki wykorzystaniu znacznie szerszego pasma częstotliwości, sięgającego aż 3 THz. To historyczne, ponieważ będzie to pierwsza sieć komórkowa, która sięgnie po widmo terahercowe.

Japońskie konsorcjum, w skład którego wchodzi m.in. NTT DOCOMO, NEC, Fujitsu i Mitsubishi Electric, właśnie zaprezentowało urządzenie, które osiąga prędkości transmisji do 20 razy szybsze niż obecne technologie 5G. Na odległości do 100 metrów utrzymuje ono transfer na poziomie aż 100 gigabitów na sekundę (Gb/s). To efekt około trzech lat pracy nad wykorzystaniem potencjału pasm subterahercowych.

W przeciwieństwie do 5G, działającej do 40 GHz w pasmach fal milimetrowych, 6G ma na celu wykorzystanie znacznie wyższych pasm subterahercowych. To właśnie te wyższe częstotliwości stawiają liczne wyzwania techniczne, wymagające opracowania zupełnie nowych urządzeń bezprzewodowych.

Dlatego też to osiągnięcie japońskiego konsorcjum to nie tylko kamień milowy w telekomunikacji, ale także brama do przyszłych zastosowań wymagających jeszcze szybszej transmisji danych. Mowa tu m.in. o rozrywce, systemach sterowania w czasie rzeczywistym czy szerzej pojętym przemyśle.

Aktualnie konsorcjum przygotowuje się do dalszych testów i udoskonaleń, dążąc do wdrożenia sieci 6G. Ta ma ustanowić nowe standardy łączności i tym samym napędzić innowacje na różnych frontach technologicznych. Choć do pełnego wdrożenia 6G jeszcze trochę czasu, to już teraz widzimy, że będzie to prawdziwa rewolucja w świecie telekomunikacji. Japończycy dali nam przedsmak tego, co nas czeka, a to z pewnością tylko początek niezwykłych możliwości, jakie otworzy przed nami sieć 6G.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)

Komentarz „Wołnych Mediów”

Należy spodziewać się, że wkrótce usłyszymy, że aby wprowadzić sieć 6G na rynek, należy podwyższyć normy bezpieczeństwa promieniowania, tak jak stało się przy wdrażaniu technologii 5G, której długofalowych wpływów na zdrowie człowieka i przyrodę nie badano. A tak przy okazji – wzrost prędkości internetu nie przekłada się na szybkość stron internetowych i aplikacji, bo tę zależą od karty sieciowej urządzenia (jak masz kartę 100 mbs, to nawet mając prędkość 1000 mbs będziesz mieć co najwyżej 100 mbs), procesora, ruchu w internecie (spowalnianego głównie przez coraz liczniejsze boty) i limity transferów danych na serwerach źródłowych (np. na „YouTube”). Po migracji na wyższą prędkość internetu nie zauważyłem różnicy w szybkości wczytywania stron internetowych. Wczytują się w tym samym tempie, jak miałem kiedyś 10 mbs, a potem 100 mbs. Dlatego ten pęd ku coraz większym szybkościom jest iluzją i chodzi w nim nie o naszą wygodę, ale o tworzenie infrastruktury do wprowadzenia NW0 (podobnie jak dowody osobiste z odciskami palców, które na razie nie są nigdzie wykorzystywane).